

IDAM - poraburz

Od: "barbara
Do: <poraburz@idam.pl>; <poraburz@wp.pl>
Wysłano: 24 stycznia 2007 06:32
Temat: Pora burz, oczywiście

Witaj, Darku:

Jest w Meksyku przysłowie, które w wolnym tłumaczeniu na j. polski mogłoby zabrzmieć, mniej więcej, tak:

W oczy patrzymy, serca nie znamy...

Czasem się zdarza, że nawet bardzo bliska nam osoba, o której sadzimy, że wiemy wszystko, że już dawno przestała być dla nas zagadką, nagle jednak nas czymś zaskoczy, spowoduje, że spojrzymy na nią ze zdziwieniem, jak na kogoś zupełnie nieznanego, że odsłoni przed nami jakiś swój, skrywany dotąd, aspekt... Tak, w przybliżeniu, poczułam się ja, po przeczytaniu Twojej książki... Zdałam sobie sprawę, że pomimo długiego stazu naszej "znajomości", tak naprawdę, to w ogóle Ciebie nie znałam, że jesteś zupełnie inną osobą, niż ta, która przywołują na myśl moja pamięć i wspomnienia...

Darku, tak bardzo mnie zaskoczyłeś, że nie wiem, jak ubrać w słowa to moje osłupienie... Twoja książka jest ... wspaniała! Przeczytałam ją jednym tchem! Nie spodziewałam się, że tak bardzo mnie wzruszy i zmusi do refleksji... Masz duży talent, czy zdajesz sobie z tego sprawę?! Było ogromnym dla mnie przeżyciem uświadomienie sobie, że jesteś doskonałym pisarzem, że potrafisz przekazać zarówno wiedzę na temat poruszanych tematów, jak też, w interesujący sposób, oddać psychologie bohaterów powieści. Książkę czyta się świetnie, jest w każdym momencie ciekawa, napisana wartkim i doskonale dopasowanym do epoki, językiem. Na mnie wywarł duże wrażenie. Chce Ci zatem pogratulować i życzyć wielu dalszych sukcesów pisarskich, bo nie wątpię, że "Pora Burz" to dopiero początek Twojej twórczości literackiej, że wkrótce ponownie nas zaszczycisz swoim nowym dziełem, czy nie mam racji? Książkę posyłam w obieg wśród przyjaciół i znajomych Polaków mieszkających w Meksyku, zrobiłam jej już odpowiednią promocję i wszyscy z niecierpliwością oczekują z nią spotkania. Tak więc, mój szanowny Panie ekonomiste i "komputerowcu", czekamy na dalszą część uczt, zaostrzyłeś nam apetyt, teraz trzeba zadbać o zaspokojenie naszego "głodu". Jestem pewna, że talentu i wyobraźni Ci nie zabraknie.

Serdeczne uściski i ukłony.